

Sygn. akt I Ca 43/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Barbara Bojakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt I C 604/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 3, 4 i 5 w ten sposób, że:

a/ w punkcie 2. zasądza dodatkowo od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. W. 15000 zł (piętnaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 21 lutego 2022 r. do dnia zapłaty;

b/ punktowi 3. nadaje brzmienie: „3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. W. 5117 zł (pięć tysięcy sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty”;

c/ w punkcie 4 nakazaną do pobrania kwotę 1361 zł podwyższa do kwoty 2721,42 zł (dwa tysiące siedemset dwadzieścia jeden złotych 42/100);

d/ uchyla punkt 5 w całości;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W.

na rzecz powoda K. W. 2550 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia wyroku stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Sygn. akt I Ca 43/23

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa K. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie, zasądził od pozwanej na rzecz powoda

12000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 lutego 2019 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego (pkt 3), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu 1361 zł tytułem brakujących kosztów sądowych (pkt 4) oraz nie obciążył powoda kosztami sądowymi (pkt 5).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 21 listopada 2018 roku około godzin 16:28 na drodze ekspresowej (...), na wysokości miejscowości T. R. D. (1) kierując samochodem ciężarowym marki V. o nr rej (...) z przyczepą nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności oraz nie obserwował dokładnie przedpola jazdy, w wyniku czego zbyt późno zauważył nieprawidłowo zatrzymany na jego pasie ruchu samochód ciężarowy marki P. (...) o nr rej (...) oświetlony światłami pozycyjnymi i światłami STOP, którym kierował powód K. W. i stojących obok tego pojazdu pieszych oraz stojący przez samochodem marki P. (...) samochód ciężarowy marki R. (...) o nr rej (...) oświetlony światłami pozycyjnymi i światłami awaryjnymi, przez co zbyt późno wdrożył manewr hamowania i najechał na nieprawidłowo zatrzymany na jego torze ruchu samochód marki P. (...), który w wyniku zderzenia przemieścił się i potrafił pieszego R. M., oraz poprzedzający go również nieprawidłowo zatrzymany na prawym pasie ruchu samochód marki R. (...) w wyniku czego pieszy R. M. doznał obrażeń ciała i został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem (...) do Wojewódzkiego (...) im. M. K. w Ł., gdzie w tym samym dniu zmarł, a kierujący samochodem ciężarowym marki P. (...) o nr rej (...). 57 K. W. doznał stłuczenia płuc, mnogich złamań żeber, złamań kręgow (...) i L1, krwiaka jamy opłucnej prawej oraz wstrząśnienia mózgu, co spowodowało ciężki uszczerbek na zdrowiu postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Za czyn ten R. D. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 10 maja 2021 roku w sprawie II K 54/20.

W chwili zdarzenia sprawca posiadała zawartą z pozwaną umowę ubezpieczenia OC pojazdu.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała poszkodowanemu zadośćuczynienie 3000 zł przyjmując przyczynienie powoda do powstania zdarzenia z dnia 21 listopada 2018 roku na poziomie 80%.

Bezpośrednio po wypadku nieprzytomny powód został przewieziony przez Pogotowie (...) na Oddział (...) Ogólnej SPZOZ w W., gdzie poddany został badaniom diagnostycznym. U powoda stwierdzono występowanie: krwiaka jamy opłucnej prawej; wstrząśnienie mózgu; mnogich złamań żeber – VI po stronie lewej, IV, V i IX po stronie prawej; złamanie kręgow trzonu Th 8 i L1. Wykonano u powoda badania radiologiczne, laboratoryjne, wykonano drenaż prawej jamy opłucnej, zaopatrzone w gorset J.. Powód przebywał w szpitalu do dnia 26 listopada 2018 roku. Wypisany został z zaleceniem przyjmowania leków przeciwbólowych, przeciwzapalnych, mikrolaksyny przed snem (zakaz prowadzenia pojazdów po zażyciu). Po wyjściu ze szpitala powód korzystał z Poradni Neurologicznej, Neurochirurgicznej i Chirurgicznej w Szpitalu Wojewódzkim w S.. Powód cierpiał na bóle odcinka lędźwiowego i miednicy. Podczas badań RTG klatki piersiowej w dniu 03 grudnia 2018 roku stwierdzono deformację żebra VI i VII i możliwe, że również VIII w liniach pachowych. W badaniach CT klatki piersiowej w dniu 07 stycznia 2019 roku wykryto m.in. złamanie rękoności mostka Przewlekłe bóle i zawroty głowy przy pionizacji. Lekarz neurolog w dniu 29 maja 2019 roku stwierdził występowanie zaburzonej koordynacji i ruchów precyzyjnych kończyn górnych, bóle tyłogłowa, pogorszenie słuchu, zaburzenia snu, bóle wielomiejscowe, Powód z uwagi na swój stan zdrowia do dnia wypadku przez okres 6 miesięcy przebywał na zwolnieniach lekarskich.

Zdaniem biegłego neurologa, powód na skutek wypadku z dnia 21 listopada 2018 roku w zakresie układu nerwowego doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu.

W lutym 2019 roku powód odbył jedną prywatną wizytę u neurologa. Po tym okresie powód nie leczył się u neurologa. Odniesiona przez powoda obrażenia nie skutkują uszczerbkiem na zdrowiu z punktu widzenia neurologicznego. Uraz w zakresie układu nerwowego wiązał się z niewielkimi, miernie nasilonymi, krótkotrwałymi dolegliwościami. Z punktu widzenia neurologicznego nie istnieje możliwość pogorszenia się stanu zdrowia powoda i nie należy spodziewać się dalszych, innych powikłań oraz dalszych dolegliwości bólowych i cierpień. Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda w zakresie układu nerwowego są dobre. Powód z powodu urazu neurologicznego nie wymaga rehabilitacji.

Następstwa zdarzenia z dnia 21 listopada 2018 roku któremu uległ powód, skutkują 15% uszczerbkiem na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego. Powód doznał złamania dwóch kręgow, zatem ich trwała deformacja może uzasadniać okresowe nasilenie się występowania dolegliwości bólowych oraz ograniczenia ruchomości odcinka piersiowo

– lędźwiowego. Następstwem tego będą trudności w wykonywaniu pracy fizycznej, chodzenia na dłuższe dystanse czy zbyt długie przebywanie w tej samej pozycji (na stojąco). Może to skutkować uzasadnionymi trudnościami w aktywności zawodowej jak i życiowej (codziennym funkcjonowaniu) w miernym stopniu. Złamanie dwóch kręgow uzasadnia występowania nawet znacznych dolegliwości bólowych przez około 2 miesiące.

Po tym okresie złamanie ulega wygojeniu i dolegliwości bólowe w sposób istotny zmniejszają się. Deformacja trzonów kręgosłupa skutkuje zaburzeniami biochemicznymi kręgosłupa,

a to może skutkować przyspieszeniem rozwoju jego choroby zwyrodnieniowej. Rokowanie dotyczące następstw doznanych złamań kręgow (...) i L1 nie jest pomyślne, ponieważ uległy one wygojeniu z ich deformacją. Ze względu na zgłaszane dolegliwości ze strony kręgosłupa, które mogą wynikać z przebytego urazu, powód wymaga przede wszystkim kinezyterapii.

W tym celu jedna lub dwie konsultacje fizjoterapeuty. Koszt takich konsultacji jest bardzo różny od 50 do 200 zł.

Po zdarzeniu powód poruszał się na wózku inwalidzkim. Teraz przemieszcza się przy pomocy kul. Po wypadku powód ma kłopoty ze snem, budzi się kilka razy w nocy i wciąż ma problemy z bólem kręgosłupa. W początkowym okresie po wypadku powód wymagał pomocy przy ubieraniu, toalecie i przygotowywaniu posiłków.

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadka, powoda, dowodów z dokumentów złożonych w niniejszej sprawie oraz opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii, a także na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach Sadu Rejonowego w Belchatowie o sygn. akt II K 54/20. Dowody z dokumentów uznano za wiarygodne w całości, a ich autentyczność i prawdziwość nie budziły wątpliwości co do twierdzeń w nich zawartych, a żadna ze stron nie podważała ich mocy dowodowej.

Sąd za odpowiadające prawdzie uznał także zeznania świadka i powoda, albowiem były one spójne, logiczne i konsekwentne. Zarówno zeznania powoda, jak i zeznania świadków korespondowały z zebranymi w sprawie dowodami z dokumentów oraz opiniami biegłych sądowego. Różnice w zakresie przyczyn poszczególnych dolegliwości wskazywanych przez biegłych, a raportowanych przez świadka i powoda nie wpływają negatywnie na ocenę wiarygodności świadka, a stanowią jedynie wyraz ich interpretacji tych okoliczności przy braku specjalistycznej wiedzy medycznej i pełnej diagnostyki.

Wskazano też, że wszystkie opinie powołanych w sprawie biegłych sądowych były rzetelne, logiczne i niesprzeczne. Biegli w sposób kompletny, jasny i przekonujący odpowiedzieli na zakreślone im tezę dowodową pytania, uwzględniając przy tym wszelkie dostępne im źródła informacji o sprawie.

Według sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części, tj. w niepełnym zakresie żądania. Nie ulega wątpliwości sądu, iż pozwana odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwana nie kwestionowała zresztą podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdziła,

iż wypłacone przez nią w toku postępowania likwidacyjnego kwoty wyczerpują w całości uzasadnione roszczenia powoda, albowiem powód przyczynił się do zaistniałego zdarzenia w 80%. W zakresie zaś rozszerzonego powództwa, pozwana podniosła zarzut przedawnienia.

Na wstępie wskazano, że zarzut przedawnienia okazał się niezasadny, zwracając uwagę na art. 819 § 1 – 3 k.c., art. 442¹ § 1 k.c. i stwierdzając, że mając na uwadze, że sprawca zdarzenia, został skazany prawomocnym wyrokiem karnym w sprawie Sądu Rejonowego w Belchatowie o sygn. akt II K 54/20 za czyn z art. 177 § 2 k.k., to nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z 20 letnim terminem przedawnienia, który w niniejszej sprawie zważywszy na datę zdarzenia (21.11.2018 r.) jeszcze nie upłynął.

Odnosząc się natomiast do wysokości żadanego zadośćuczynienia, to wskazano na art. 445 § 1 k.c. i orzecznictwo z tym związane, stwierdzając, że na gruncie przedmiotowej sprawy sporna pozostawała wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia. Pozwana przyznała w toku postępowania likwidacyjnego 15000 zł tytułem zadośćuczynienia i wypłaciła poszkodowanemu 3000 zł przyjmując 80% przyczynienie. Kwotę 15000 zł uznała pozwana za rekompensującą w całości roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną szkodę.

W niniejszej sprawie sąd doszedł jednak do przekonania, że przyznane przez stronę pozwaną zadośćuczynienie 15000 zł jest nieadekwatne do krzywdy jakiej doznał powód ulegając wypadkowi komunikacyjnemu i nie kompensuje powodowi doznanych cierpień ani ograniczeń wynikających ze skutków wypadku.

Oceniając zasadność i wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie sąd miał na uwadze, że powód na skutek wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 %. Uwzględnił, że przez sześć miesięcy powód pozostawała w gorsecie J., co znacznie ograniczało jego aktywność życiową i zmuszony był korzystać z pomocy osób drugich w wykonywaniu większości czynności życia codziennego. Wziął także pod uwagę, że po zdjęciu gorsetu powód nadal odczuwał i odczuwa dolegliwości bólowe. Sąd nie pominął również, że w wyniku doznanego urazu powód została wykluczona z wielu aktywności towarzyskich i społecznych. Miał też na uwadze, że obecne problemy powoda z wykonywaniem pracy fizycznej, chodzeniem na dłuższe dystanse czy zbyt długim przebywaniem w tej samej pozycji (na stojąco), mogą mieć istotny wpływ na jego samopoczucie.

Z drugiej strony sąd zauważył, iż doznany uszczerbek na zdrowiu powoda nie spowodował trwałych i nieodwracalnych ograniczeń w samodzielnej egzystencji, obecnie powód nie wymaga już stałej pomocy innych osób. Ograniczenia aktywności życiowej powoda miały zatem charakter czasowy i rokowania na przyszłość są raczej dobre.

Uwzględniając powyższe oraz fakt, że od czasu wypadku życie powoda uległo zmianie, a także mając na uwadze stopień uszczerbku na zdrowiu oraz cierpienia psychiczne powoda w tym towarzyszący mu ból oraz stopień krzywdy, stan emocjonalny i konieczność korzystania z pomocy innych osób, a nadto aktualny stan zdrowia - uzasadnionym jest przyjęcie, że żądanie powoda nie było wygórowane. Według sądu, powyższe okoliczności uzasadniają ustalenie wysokości zadośćuczynienia dla powoda na poziomie 30000 zł.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się zmarłego do powstania szkody na poziomie 80%. Strona powodowa podnosiła natomiast, że wobec treści postanowienia Prokuratora Rejonowego w Wieluniu z dnia 21 listopada 2019 roku wydanego w sprawie 2Ds. 428.2019 i uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków o przyczynieniu K. W. do powstania zdarzenia z dnia 21 listopada 2018 roku nie może być mowy.

Tymczasem wskazano na art. 11 k.p.c. i stwierdzono, że postanowienie Prokuratora

o morzeniu śledztwa, nie są dla sądu wiążące. Nie ma bowiem wątpliwości, że powód w dniu zdarzenia zatrzymał swój pojazd marki P. (...) o nr rej (...) w sposób nieprawidłowy, tj. na prawym pasie ruchu drogi ekspresowej (...). Takie zachowanie choć nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego, stąd decyzja Prokuratora Rejonowego w W. z dnia 21 listopada 2019 roku i umorzeniu śledztwa (2Ds 428.2019), to jednak pozostawało w związku przyczynno – skutkowym z zaistniałym zdarzeniem.

Podniesiono, że sąd karny przypisał sprawcy zdarzenia R. D. (2) czyn, w którym wyraźnie ustalił, że „(...) nie zachował należytej ostrożności oraz nie obserwował dokładnie przedpoła jazdy (...)” przez co „zbyt późno zauważył nieprawidłowo zatrzymany na jego pasie ruchu samochód ciężarowy marki P. (...) o nr rej (...)”.

To ustalenie jako znajdujące się w treści przypisanego sprawcy czynu po myśli art. 11 k.p.c. wiąże sąd w niniejszym postępowaniu. Zatem nie doszłoby do przedmiotowego zdarzenia gdyby K. W. nie zatrzymał nieprawidłowo kierowanego przez siebie pojazdu na parowym pasie ruchu drogi ekspresowej (...). Niewątpliwie zatem dla sądu zachowanie powoda miało wpływ na zaistnienie wypadku co powinno mieć znaczenie dla miarkowania obowiązku naprawienia szkody.

W tym stanie rzeczy zauważono, że skoro powód nieprawidłowo zatrzymał swój pojazd to przyczynił się do zaistniałego zdarzenia, a tym samym zaistnienia doznanej przez siebie szkody. Sąd przyczynienie to określił - w rozmiarze 50 % i w takim też zakresie należało obniżyć należące się powodowi zadośćuczynienie. W tej sytuacji wysokość zadośćuczynienia dla powoda ustalono na 15000 zł. Uwzględniając, że pozwana wypłaciła już powodowi 3000 zł, sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda 12000 zł.

Dla sądu zadośćuczynienie w powyższej kwocie stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kompensuje doznaną przez powoda krzywdę, nie jest przy tym rażąco wygórowane i nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w jego majątku.

Zadośćuczynienie zasądzono na rzecz powoda z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 lutego 2019 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 481 k.c. i art 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania. Koszty zastępstwa prawnego między stronami zostały wzajemnie zniesione i na podstawie

art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (...) obciążono pozwaną połową kosztów opinii biegłego. Uznano też, że stan majątkowy powoda, jego stan zdrowia i koszty związane z leczeniem, a także wysokość kosztów procesu związanych z ustanowieniem profesjonalnego pełnomocnika, uzasadnia szczególnie wypadek z art. 102 k.p.c. i dlatego nie obciążenie go w okolicznościach niniejszej sprawy kosztami sądowymi.

Apelację od wyroku wniósł powód, który zaskarżył orzeczenie - w pkt 2 - w zakresie oddalającym powództwo co do 15000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 lutego 2022r. do dnia zapłaty oraz pkt 3 wyroku, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowanie, które miały wpływ na wynik sprawy, a to:

- art. 11 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na braku wzięcia pod uwagę ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w Belchatowie II Wydział Karny w wyroku z dnia 10.05.2021r. w sprawie o sygn. akt II K 54/20, polegających na ustaleniu,

iż K. P. umyślnie doprowadził do gwałtownego hamowania i zatrzymania przez niego pojazdu na prawym pasie ruchu, poprzez co wymusił zatrzymanie pojazdu przez powoda K. W.,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i poczynienie przez Sąd I instancji sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy,

a to przez brak ustalenia, iż sprawcą wypadku z dnia 21 listopada 2018r. oprócz R. D. (1) był również K. P., który został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie II Wydział Karny z dnia 10.05.2021r. (utrzymany wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim IV Wydział Karny Odwoławczy z dn. 29.10.2021r.) za umyślne naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób,

że zatrzymał kierowany przez siebie pojazd na prawym pasie drogi ekspresowej, w miejscu gdzie było to zabronione, mając przy tym możliwość zjechania i zatrzymania na pasie awaryjnym, co skutkowało tym, iż swoim zachowaniem wymusił zatrzymanie się jadącego

za nim samochodu ciężarowego marki P. (...) o nr rej. (...), którym kierował powód K. W., a tym samym brakiem ustalenia, iż nieprawidłowe zatrzymanie powoda na pasie awaryjnym nie wynikało z naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale wymuszenia tego manewru przez K. P., który za ten czyn został skazany,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 362 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, iż powód przyczynił się do wypadku w ten sposób, iż powód nieprawidłowo zatrzymał pojazd na pasie ruchu i w związku z tym obniżył zasądzone zadośćuczynienie o 50%, podczas gdy sąd całkowicie pominął fakt,

iż nieprawidłowe zatrzymanie pojazdu przez powoda nastąpiło wyłącznie w związku

z wymuszeniem tego manewru przez K. P., który umyślnie naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że zatrzymał kierowany przez siebie pojazd na prawym pasie drogi ekspresowej, w miejscu gdzie było to zabronione, mając przy tym możliwość zjechania i zatrzymania na pasie awaryjnym, a zatem zachowaniu powoda nie sposób przypisać zawinięcia i nieprawidłowości, a tym samym przyjąć jego przyczynienia do wypadku i obniżyć zadośćuczynienie o 50%.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 27000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie

od kwoty 12000 zł od dnia 21.02.2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 15000 zł od dnia 21.02.2022r. do dnia zapłaty, zmianę zaskarżonego wyroku z w części dotyczącej kosztów postępowania za pierwszą instancję stosowanie do wyniku sprawy, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie

od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie sformułowane przez niego zarzuty są trafne.

Nietrafna była zatem próba powoda zanegowania oceny materiału dowodowego za pomocą zarzutu naruszenia przepisu art. 227 k.p.c.

Przepis ten stanowi o tym, że przedmiotem dowodu są fakty mające

dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Określa zatem jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym, natomiast nie jest źródłem obowiązków i uprawnień

jurysdykcyjnych, a tym samym nie może być przedmiotem naruszenia sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 434/00).

Nieusprawiedliwionym jest także zarzut strony apelującej dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż po zmianie przepisów odnosi się on do kwestii terminu pisemnego sporządzenia uzasadnienia wyroku. Natomiast – od 7.11.2019 roku – treść uzasadnienia wyroku ureguje art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c.

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego, podzielanego przez Sąd Okręgowy, orzecznictwa Sądu Najwyższego, uznanie zarzutu uchybienia treści tego przepisu może być uzasadnione jedynie wyjątkowo, gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia sądu niższej instancji jest tak wadliwa, iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy, gdy uzasadnienie nie pozwala na stwierdzenie czy sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego lub procesowego.

Tego rodzaju wad nie można doszukiwać się w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji, ponieważ wynika z niego w oparciu o jakie ustalenia i wnioski prawne, odwołane do mających w sprawie zastosowanie norm prawa materialnego, na którym sąd oparł swoje rozstrzygnięcie. Wiadomo jest z jego lektury także, dlaczego ocena zgromadzonych dowodów została przeprowadzona we wskazany w uzasadnieniu sposób.

Odnosząc się natomiast do zarzutu strony powodowej – naruszenia art. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów, polegającą na wyprowadzeniu niepoprawnych logicznie wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, wskazać należy, że rację ma skarżący, że Sąd Rejonowy, pomimo prawidłowych ustaleń, ostatecznie błędnie przyjął, że powód swoim zachowaniem w istotny sposób przyczynił się do zdarzenia powodującego szkodę.

Należy zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy czyniąc swoje ustalenia, pominął istotny fakt, że sprawcą wypadku oprócz R. D. (1) był K. P. i to jego zachowanie, polegające na gwałtownym zajechaniu drogi powodowi, ostrym zahamowaniu swego pojazdu, a następnie jego zatrzymaniu, wymusiło gwałtowne zatrzymanie się przez poszkodowanego. Sąd rejonowy czyniąc swe ustalenia i przyjmując, że powód nieprawidłowo zatrzymał się na prawnym pasie jezdni, a nie na poboczu, zupełnie pominął okoliczności w jakich doszło do tego zatrzymania oraz fakt, że głównym sprawcą kolizji, z której powstała szkoda, było zachowanie nie R. D. (1), ale K. P.. Wprawdzie z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków wynika, że powód winien zatrzymać się na pasie awaryjnym, ale obowiązkiem sądu była ocena czy w okolicznościach sprawy, było to możliwe. Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego w Belchatowie, w sprawie II K 54/20 oraz ze zgromadzonego w sprawie karnej materiału dowodowego, nieprawidłowe zatrzymanie się powoda na prawym pasie ruchu, zamiast na pasie awaryjnym, wynikało z wymuszenia tego manewru przez K. P., który nie tylko gwałtownie zajechał mu drogę, ale zatrzymał swój pojazd na tym pasie ruchu, a po zatrzymaniu się obu pojazdów pasażer samochodu kierowanego przez K. R. M., wyskoczył z samochodu i ruszył do pojazdu powoda. Zważywszy na te okoliczności i bardzo dynamiczny przebieg zdarzenia, trudno wymagać od powoda, aby zjeżdżał na boczny pas, kiedy nie zamierzał w ogóle się zatrzymać, a wręcz obawiał się o swoje życie. Błędny był zatem wniosek Sądu Rejonowego, że zachowanie powoda miało istotny wpływ na zaistnienie wypadku.

Powyższe powodowało, że sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 11 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, gdyż wziął tylko pod uwagę, że sąd karny przypisał sprawcy zdarzenia R. D. (2) czyn, w którym ustalił, że „(...) nie zachował należytej ostrożności oraz nie obserwował dokładnie przedpola jazdy (...)” przez co „zbyt późno zauważył nieprawidłowo zatrzymany na jego pasie ruchu samochód ciężarowy marki P. (...) o nr rej (...)”, a nie wziął pod uwagę, iż to K. P. **umyślnie doprowadził do gwałtownego hamowania i zatrzymania przez niego pojazdu**, co jak już podniesiono wyżej miało istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie.

Trafny jest także zarzut naruszenia art. 362 k.c. polegający na przyjęciu, że powód swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody.

Na wstępie należy zauważyć, że ustalenie wysokości przyczynienia i powinności pomniejszenia przyznanego zadośćuczynienia stosownie okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., to nie okoliczności wpływające na stopień przyczynienia, lecz na decyzję sądu, czy w ogóle, a jeżeli tak, to o ile, należy zmniejszyć należne świadczenia.

Przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania/zadośćuczynienia i stwarza sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia jego zmniejszenia. Należy przy tym podkreślić, że stwierdzenie przyczynienia, nie przesądza o zmniejszeniu obowiązku naprawienia szkody, a stopień ustalonego przyczynienia jest jednym z elementów, ale nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia.

Wynika to z ugruntowanego już stanowiska orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009r. w sprawie IV CSK 84/09, LEX nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2009r., IV CSK 241/09, LEX nr 67789, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008r. w sprawie IV CSK 243/08, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006r., IV CSK 118/06, LEX nr 369169 i z dnia 29 października 2008r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, C, poz. 66). i doktryny (por. Komentarz do kc. Księga III Zobowiązania t. 1 pod red. G. B. i in. Wa – wa 2005 r. str. 77 i nast.), które wskazuje, że samo przyczynienie nie przesądza o zmniejszeniu odszkodowania/zadośćuczynienia.

Z motywów zaskarżonego o wyroku wynika, że sąd pierwszej instancji błędnie ocenił elementy, które są istotne dla dokonania sędziowskiego wymiaru zadośćuczynienia w granicach wyznaczonych w art. 362 k.c., czyli podjęcia decyzji o „odpowiednim” zmniejszeniu zadośćuczynienia.

Apelujący w ocenie Sądu Okręgowego, zdołał wykazać, że Sąd Rejonowy nie nadał istotnej wagi okolicznościom w jakich doszło do wypadku. To K. P. umyślnie doprowadził do gwałtownego hamowania i zatrzymania przez niego pojazdu na prawym pasie ruchu, poprzez co wymusił zatrzymanie pojazdu przez powoda K. W., co powoduje, że powodowi nie można przypisać zachowania, które mogło być ocenione jako przyczynienie do powstania szkody, a przez to obniżyć należne mu zadośćuczynienie.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, oraz mając na uwadze, że powodowi nie można przypisać okoliczności przyczynienia się do szkody, w ocenie Sądu Okręgowego, za Sądem Rejonowym, odpowiednią kwotą, które należycie spełni swoją funkcję kompensacyjną będzie suma w wysokości 30000 zł (wraz z wypłaconą przed procesem kwotą 3000 zł).

Skoro powodowi wypłacono 3000 zł to do zasądzenia była kwota 27000 zł, a nie jak błędnie ustalił Sąd Rejonowy 12000 zł.

Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie 15000 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 21 lutego 2022 roku do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w punkcie I a sentencji.

Z uwagi na zmianę wysokości zasądzzonego na rzecz powoda roszczenia należało dokonać na podstawie art. 98 § 1 - 3 k.p.c. w z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu, jak i o kosztach pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powód ostatecznie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wygrał sprawę w całości, czego konsekwencją było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 5117 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (3617 zł kosztów zastępstwa prawnego, 750 zł tytułem opłaty od pozwu, 750 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego), o czym orzekł jak w punkcie I b sentencji.

Sąd Okręgowy dokonał ponadto ponownego rozliczenia kosztów procesu pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa, w ten sposób, że nakazaną do pobrania od pozwanego sumę 1361 zł podwyższył do 2721,42 zł (brakujące koszty związane z opinią biegłego),
o czym orzeczono jak w punkcie I c sentencji.

Mając na względzie, że powód wygrał sprawę w całości, co sprawia, że koszty sądowe poniesione w sprawie w całości obciążają pozwanego, rozstrzygnięcie w zakresie nieobciążania powoda kosztami sądowymi było nieprawidłowe, czego konsekwencją
było uchylene decyzji sądu w tym zakresie, o czym orzeczono jak w punkcie I d sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego, należnych od pozwanego na rzecz powoda Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 - 3 k.p.c. w zw.
z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który powód wygrał w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda 2550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym 750 zł tytułem opłaty od apelacji oraz 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego powoda w postępowaniu apelacyjnym – ustalone na podstawie
§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).